

Sygn. akt VIA Ca 747/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Agata Zając (spr.)

Sędzia SA – Marek Podogrodzki

Sędzia SA – Małgorzata Kuracka

Protokolant – sekr. sąd. Agnieszka Janik

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w W.

przeciwko M. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 15 lutego 2012 r.

sygn. akt III C 1098/10

I zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim w ten sposób, że:

- termin od którego zasądzone są odsetki ustawowe określa na 12 stycznia 2010 r. , a żądanie zasądzenia odsetek za okres od 5 sierpnia 2009 r. do 11 stycznia 2010 r. oddala;

- po słowach „Z. R.” dodaje „ oraz Przedsiębiorstwem Handlowo – Usługowym (...) sp. z o.o. w B.”;

II w pozostałym zakresie oddala apelację.

Sygn. akt VI ACa 747/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 grudnia 2009 r. (...) sp. z o.o. w W.

wniosła o zasądzenie od pozwanych Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego (...) sp. z o.o. w B., C. M., Z. R. i M. M. solidarnie kwoty 113 582,52 zł z ustawowymi odsetkami od 5 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty, na podstawie weksła wystawionego przez pozwaną Spółkę i poręczonego przez pozostałych pozwanych.

Do pozwu został załączony weksel wypełniony na kwotę 113 582,52 zł z terminem płatności 29 czerwca 2007 r.

W dniu 24 grudnia 2009 r. Sąd Okręgowy wydał nakaz zapłaty w sprawie III Nc 208/09.

Zarzuty od nakazu zapłaty wnieśli pozwani C. M., Z. R. i M. M., przy czym zarzuty pozwanych C. M. i Z. R. zostały odrzucone prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego z 14 czerwca 2010 r.

Pozwana M. M. w swoich zarzutach podniosła, że powód nie przedstawił zestawienia niezapłaconych rat, a wysokość tych rat równa jest wartości zwróconych przedmiotów leasingu; roszczenie powoda oparte jest na niedopuszczalnym zastrzeżeniu kary umownej; powód nie wykazał roszczeń zgłoszonych w pozwie; zawarte w umowie leasingu zastrzeżenie kary umownej jest niedopuszczalne; powodem utraty przez pozwaną Spółkę zdolności do spłaty rat leasingowych był nagły wzrost wartości euro w stosunku do wartości złotego, wywołany kryzysem gospodarczym; wskazała też na brak przedstawienia weksla do zapłaty i wniosła o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka G. M. oraz z zeznań pozwanych na okoliczność wykonywania umowy leasingu przez pozwaną Spółkę, przyczyn niezrealizowania umowy, bezzasadność roszczeń dochodzonych przez powoda; pozwana wniosła też o zobowiązanie powoda do przedłożenia umowy leasingu oraz ogólnych warunków umowy leasingu i o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny pojazdów na okoliczność wyceny przedmiotów objętych umową leasingu.

Wyrokiem z dnia 15 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy uchylił nakaz zapłaty w stosunku do pozwanej M. M., zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 113 582,52 zł z ustawowymi odsetkami od 5 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty z tym, że zapłata nastąpi solidarnie z C. M. i Z. R. i nie obciążył pozwanej kosztami postępowania w sprawie.

Sąd Okręgowy dokonał następujących ustaleń faktycznych:

Powód i pozwana spółka zawarli umowę leasingu operacyjnego nr (...). Jako zabezpieczenie umowy pozwana wystawiła weksel gwarancyjny in blanco, który poręczyli M. M., C. M. i Z. R.. Z powodu zalegania przez pozwaną Spółkę z płatnością rat leasingowych powód wypowiedział umowę leasingu. Pismem z 21 lipca 2009 r. powód przedstawił pozwanym weksel do zapłaty.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że powód dochodzi należności na podstawie weksla, który spełnia wymagania określone przepisami prawa wekslowego.

Sąd Okręgowy uznał, że weksel został przedstawiony do zapłaty, o czym świadczy treść pisma z 21 lipca 2009 r., przez umożliwienie trasatowi zapoznania się z oryginałem weksla w miejscu jego płatności. Na wekslu znajduje się też podpis pozwanej M. M. jako poręczyciela.

Weksel wystawiony został przez pozwaną Spółkę celem zabezpieczenia spłaty zobowiązań wynikających z umowy leasingu, pozwana nie wykazała jednak, że podpisała deklarację wekslową, zaś deklaracja podpisana tylko przez wystawcę weksla w ocenie Sądu Okręgowego nie odnosi się do poręczycieli wekslowych.

Ponadto w ocenie Sądu Okręgowego to na pozwanej zgodnie z art. 6 k.c. ciąży obowiązek udowodnienia, że weksel został wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem, zaś pozwana kwestionując wysokość zobowiązania będącego podstawą wystawienia spornego weksla, nie przedstawiła żadnego własnego wyliczenia tego roszczenia, ani nie przywołała faktów uzasadniających to twierdzenie.

Mając na względzie abstrakcyjny charakter zobowiązania poręczyciela wekslowego Sąd Okręgowy uznał, że pozwanej nie przysługują zarzuty odnoszące się bezpośrednio do stosunku podstawowego i nie uwzględnił wniosków dowodowych pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego i zeznań świadka zgłoszonego w zarzutach.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana, zaskarżając wyrok w części, tj. w punkcie 2 i zarzucając naruszenie art. 10 prawa wekslowego, art. 23 w zw. z art. 233 w zw. z art. 229 i 230 k.p.c. przez ich niezastosowanie. Pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa jako niezasadnego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powód wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jedynie częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne są prawidłowe i Sąd Apelacyjny ustalenia te przyjmuje za własne.

Podniesione w apelacji zarzuty nie zmierzają do podważenia prawidłowości ustaleń faktycznych przyjętych przez sąd I instancji.

Za bezzasadne Sąd Apelacyjny uznał zarzuty naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego. Skarżąca nie wskazała żadnego związku między podnoszonym w apelacji zarzutem naruszenia art. 23 k.p.c., 233 k.p.c., 229 i 230 k.p.c. a treścią zaskarżonego wyroku, ani też wzajemnego związku między tymi przepisami.

W szczególności bezzasadny jest zarzut naruszenia przepisu art. 23 k.p.c., gdyż nawet uznanie, że wadliwie została określona wartość przedmiotu sporu, nie ma wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Podniesione zarzuty naruszenia art. 229 i 230 k.p.c. nie zostały odniesione do żadnych faktów przyznanych przez powoda lub co do których należałoby przyjąć przyznanie dorozumiane. Oba powyższe przepisy dotyczą tylko twierdzenia o faktach, powołanych przez stronę przeciwną, jednak skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 229 i 230 k.p.c. wymaga jednoznacznego wskazania, jakie fakty są objęte przyznaniem i w jaki sposób ustalenie tych faktów podważa prawidłowość zaskarżonego orzeczenia.

Za bezzasadny Sąd Apelacyjny uznał także zarzut naruszenia art. 233 k.p.c.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że skuteczne postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania przez skarżącego, posługującego się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189).

Tymczasem skarżąca w swojej apelacji, sporządzonej i wniesionej przez profesjonalnego pełnomocnika, ograniczyła się wyłącznie do wskazania na naruszenie art. 233 k.p.c., bez odniesienia tego zarzutu do konkretnych dowodów i dokonanych w oparciu o te dowody ustaleń faktycznych.

Apelacja skarżącej nie zawiera także żadnych zarzutów odnoszących się do pominiętych przez Sąd Okręgowy wniosków dowodowych pozwanej zawartych w zarzutach, co uniemożliwia Sądowi Apelacyjnemu kontrolę prawidłowości stanowiska sądu I instancji w tym zakresie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest bowiem pogląd, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany postawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, z wyjątkiem nieważności postępowania branej pod uwagę z urzędu w granicach zaskarżenia (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55).

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne poddał ocenie pod kątem prawa materialnego.

Nie ulega wątpliwości, że podstawą roszczenia powoda było i jest zobowiązanie wekslowe – wnosząc pozew w postępowaniu nakazowym powód powołał się na weksel podpisany przez pozwaną jako poręczyciela i prawidłowo wypełniony przez powoda, zaś zgodnie z art. 485 § 2 k.p.c. przedstawienie prawidłowo wypełnionego weksla jest wystarczającą podstawą do wydania nakazu zapłaty.

W wyroku z dnia 20 czerwca 2008 r. sygn. akt IV CSK 65/08 Sąd Najwyższy wskazał, że wierzyciel, który dochodzi wierzytelności wekslowej, nie musi wykazywać podstawy prawnej zobowiązania, może powołać się tylko na treść weksla. Na etapie pozwu powód nie musiał zatem przedstawiać żadnych dowodów wykazujących istnienie roszczenia wynikającego ze stosunku zobowiązaniowego, którego zabezpieczeniem był załączony weksel.

Załączając do pozwu oryginał prawidłowo wypełnionego weksla powód w pełni wykazał więc zasadność dochodzonego roszczenia.

W stosunku między wystawcą a remitentem samodzielność zobowiązania wekslowego ulega jednak osłabieniu, szczególnie zaś w wypadku weksla gwarancyjnego wystawionego in blanco zarówno wystawca weksla, jak i poręczyciel mogą, w braku skutecznych zarzutów wekslowych, podnieść zarzuty oparte na stosunku podstawowym i na ich podstawie podważać zarówno istnienie, jak i rozmiar zobowiązania wekslowego ze względu na jego związek ze stosunkiem podstawowym. Wniesione skutecznie przez pozwaną zarzuty od nakazu zapłaty odnosiły się właśnie do stosunku podstawowego.

Sytuacja dłużnika wekslowego zależy od tego, czy odpowiada on wobec pierwszego wierzyciela (remitenta) czy też kolejnego nabywcy weksla. W odniesieniu do remitenta odpowiedzialność dłużnika jest o tyle łagodniejsza, że może on bez żadnych ograniczeń powoływać się na zarzuty tzw. subiektywne, w tym związane ze stosunkiem podstawowym. W szczególności zarówno wystawca weksla, jak i poręczyciel (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 3 sierpnia 2006 r. IV CSK 101/06), a tym samym także ich następcy prawni, mogą powoływać zarzuty z art. 17 prawa wekslowego, który to przepis dotyczy wszelkich zarzutów osobistych i ad rem nie tylko przy wekslu in blanco, jak i zarzuty z art. 10 prawa wekslowego, a więc zarzuty osobiste wynikające z wypełnienia weksla in blanco niezgodnie z porozumieniem.

Trafnie wprawdzie Sąd Okręgowy uznał, że pozwana nie wykazała, aby podpisała deklarację wekslową, zaś złożona do akt deklaracja została podpisana jedynie przez wystawcę weksla, czyli pozwaną Spółkę.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak podpisu pozwanej pod deklaracją wekslową nie pozbawiał jednak pozwanej możliwości podnoszenia zarzutów z art. 10 prawa wekslowego.

Przede wszystkim Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że art. 10 ustawy prawo wekslowe nie wymaga szczególnej formy porozumienia wekslowego, zatem może ono być osiągnięte także w sposób dorozumiany (wyrok SN z 1 grudnia 2010 r. I CSK 181/10, LEX nr 818560). Niewątpliwie to na dłużniku wekslowym spoczywa ciężar wykazania istnienia takiego porozumienia i jego treści, jednak w sprawie niniejszej nie był sporny fakt, że pozwana złożyła jako poręczyciel podpis na wekslu wystawionym jako zabezpieczenie zawartej przez powoda z pozwaną Spółką umowy leasingu i że zgodnie z podpisaną przez wystawcę i remitenta deklaracją wekslową remitent upoważniony był do wypełnienia weksla kwotą odpowiadającą wysokości zobowiązania Spółki wynikającego z tej umowy.

Pozwana odpowiada wyłącznie jako poręczyciel wekslowy, a więc zgodnie z art. 32 ust. 1 prawa wekslowego tak samo, jak osoba, za którą udzieliła poręczenia wekslowego, zatem o zakresie jej odpowiedzialności decyduje co do zasady i co do wysokości zakres odpowiedzialności pozwanej Spółki, będącej wystawcą weksla. W konsekwencji poręczyciel weksla in blanco może zgłaszać skutecznie zarzuty wskazujące na wypełnienie weksla niezgodnie z deklaracją wekslową (wyrok SN z 12 grudnia 2008 r. IICSK 360/08, LEX nr 584726)

Art. 10 prawa wekslowego dotyczy zgodności uzupełnienia weksla in blanco z treścią porozumienia wekslowego zawartego między wystawcą a remitentem weksla. Wobec treści deklaracji wekslowej dopuszczalna wysokość sumy wekslowej na jaką poręczonym przez pozwaną weksel mógł być wypełniony określa wysokość zobowiązania ze stosunku podstawowego, łączącego wystawcę i remitenta.

Podniesienie przez pozwaną zarzutów dotyczących stosunku podstawowego nie oznacza, że proces o zapłatę należności wynikającej z weksla wypełnionego w oparciu o porozumienie wekslowe przestaje mieć charakter tzw. "procesu wekslowego". Podniesienie przez dłużnika wekslowego zarzutów ze stosunku podstawowego (porozumienia wekslowego) nie powoduje bowiem utraty przez posiadacza weksla formalnej i materialnej legitymacji wekslowej.

W dalszym ciągu zatem to na dłużniku wekslowym ciąży obowiązek udowodnienia, że weksel został wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem (art. 6 k.c.). Nie ma podstaw, aby ciężar dowodzenia okoliczności ze stosunku podstawowego uzasadniających uzupełnienie weksla przerzucać na wierzyciela wekslowego.

W wyroku z dnia 20 lipca 2008 r. sygn. akt V CK 9/06 Sąd Najwyższy wskazał, że ciężar udowodnienia przesłanek zastosowania art. 17 prawa wekslowego obarcza dłużnika wekslowego, zaś w wyroku z dnia 17 stycznia 2008 r. III CSK 193/07 Sąd Najwyższy wskazał, że zredukowanie zakresu odpowiedzialności wekslowej wystawcy weksla in blanco do sumy wekslowej wynikającej z treści porozumienia wekslowego w wyniku podniesienia przez wystawcę zarzutu wypełnienia weksla niezgodnie z tym porozumieniem (art. 10 prawa wekslowego) nie powoduje zmiany ciężaru dowodu w ten sposób, że remitenta obciąża dowód wykazania zadłużenia wekslowego wystawcy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwana nie zakwestionowała skutecznie prawidłowości uzupełnienia weksla in blanco.

Niewątpliwie w orzecznictwie ugruntowany jest też pogląd, w myśl którego ciężar dowodu, że weksel in blanco wypełniono w sposób sprzeczny z porozumieniem spoczywa na dłużniku wekslowym, który zarzut podniósł.

Nie ulega wprawdzie wątpliwości, że to stosunek cywilnoprawny istniejący między wystawcą weksla a remitentem rozstrzyga o tym, czy i w jakim zakresie istnieje po stronie dłużnika zobowiązanie wekslowe zaciągnięte wobec wierzyciela w celu zabezpieczenia wiarygodności cywilnoprawnej (por.: uzasadnienie uchwały SN z dn. 24 kwietnia 1972 r., III PZP 17/70, OSNCP 1973, poz. 72), jednak w procesie wekslowym dowód nieistnienia wiarygodności zostaje przerzucony na dłużnika, a to w związku z domniemaniem istnienia wiarygodności, które powstało na skutek wystawienia i wydania weksla (uzasadnienie uchwały SN z dn. 7 stycznia 1967, III CZP 19/66, OSNCP 1968, poz. 79).

Pozwana w swoich zarzutach nie powołała się na żadne okoliczności faktyczne wskazujące, iż kwota na jaką weksel został wypełniony nie odpowiada rzeczywistej wysokości zobowiązania pozwanej Spółki wynikającej z umowy leasingu. Pozwana nie przedstawiła dowodu w postaci treści tej umowy, bezzasadnie wnioskując o zobowiązanie powoda do jej przedłożenia. Tymczasem w dacie zawierania tej umowy pozwana była jednym ze współników Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego (...) sp. z o.o. w B., zaś jedynym członkiem zarządu Spółki był C. M., mąż pozwanej (k. 106 – pełny odpis z KRS Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego (...) sp. z o.o. w B., k. 97 – oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku i dochodach złożone przez pozwaną M. M.), zatem pozwana powinna dysponować treścią umowy, nie zostały zaś przedstawione żadne okoliczności uzasadniające obciążenie obowiązkiem przedłożenia tego dokumentu strony powodowej. W swoich zeznaniach pozwana przyznała, że pozwana Spółka nie wywiązała się z realizacji zawartej umowy i nie kwestionowała zasadności rozwiązania umowy wskazując, iż przyczyną problemów finansowych był kryzys gospodarczy i załamanie się rynku. Ponadto pozwana nie wskazała, co było przedmiotem umowy leasingu, co czyniło bezzasadnym zgłoszony wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny pojazdów na okoliczność wyceny przedmiotów objętych umową leasingu – zwłaszcza że w treści zarzutów nie została podniesiona kwestia zbycia przedmiotu leasingu za cenę niższą niż cena rynkowa.

W konsekwencji ani treść podniesionych przez pozwaną zarzutów ani zgłoszone przez nią wnioski dowodowe nie doprowadziły do skutecznego zakwestionowania zgodności treści weksla z deklaracją wekslową.

Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację pozwanej jedynie w zakresie określenia daty płatności odsetek, z urzędu uwzględniając naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisów art. 38 prawa wekslowego.

Dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenie, że powód przedstawił pozwanym do zapłaty weksel pismem z 21 lipca 2009 r. nie daje bowiem podstaw do uznania, że weksel został skutecznie przedstawiony do zapłaty.

Powód załączył wprawdzie do pozwu pismo z 21 lipca 2009 r., jednak bez żadnego dowodu, że pismo to zostało wysłane przede wszystkim pozwanej Spółce jako wystawcy weksla, jak i pozostałym pozwanym.

Zgodnie z art. 38 prawa wekslowego posiadacz weksla, płatnego w oznaczonym dniu albo w pewien czas po dacie lub po okazaniu, powinien przedstawić go do zapłaty bądź w pierwszym dniu, w którym można wymagać zapłaty, bądź w jednym z dwóch następnych dni powszednich.

Niewątpliwie to na powódzie spoczywa ciężar wykazania, że weksel został skutecznie przedstawiony w sposób umożliwiający dłużnikowi faktyczną możliwość zapoznania się ze złożonym wekslem w celu możliwości oceny legitymacji posiadacza weksla oraz sprawdzenia sposobu wypełnienia weksla (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2004 r. I CK 224/04 i z 31 marca 2006 r. IV CSK 132/05). Powód nie wykazał, aby pismo z 21 lipca 2009 r. zostało wysłane na adres pozwanej Spółki, pozwana zaprzeczyła zaś, aby takie pismo do Spółki dotarło.

Nie przedstawienie weksla do zapłaty przed wytoczeniem powództwa nie zwalnia wystawcy weksla z obowiązku zapłaty sumy wekslowej, lecz rodzi skutek w postaci utraty możliwości dochodzenia odsetek za okres do daty okazania weksla czyli za okres od dnia wytoczenia powództwa do dnia doręczenia głównemu dłużnikowi wekslowemu odpisu pozwu.

Jedynie bowiem przy spełnieniu wymogu określonego art. 38 prawa wekslowego niezapłacenie sumy wekslowej powoduje opóźnienie po stronie dłużnika od dnia płatności weksla. W przeciwnym razie opóźnienie powstaje dopiero po dacie przedstawienia weksla do zapłaty. Weksel powinien być przedstawiony wystawcy, a zaniechanie tej czynności wobec wystawcy wywiera skutki także wobec poręczycieli, gdyż ich odpowiedzialność jest taka sama jak osób, za które udzielono poręczenia.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko, że przedstawienie weksla w rozumieniu art. 38 prawa wekslowego może nastąpić w postępowaniu sądowym, gdyż złożenie w nim weksla umożliwia dłużnikowi uzyskanie takich samych informacji jak okazanie mu weksla przez jego posiadacza. Za datę przedstawienia weksla nie może być jednak uznana data wniesienia pozwu czy samego zawiadomienia dłużnika o toczącym się postępowaniu. Decydować powinna chwila, kiedy dłużnik miał faktycznie możliwość zapoznania się ze złożonym wekslem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2010 r. V CSK 461/09), zaś chwilą tą jest data doręczenia odpisu pozwu pozwanej Spółce jako wystawcy weksla.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok, określając datę płatności odsetek za opóźnienie od dnia 12 stycznia 2010 r.

Sąd Apelacyjny uwzględnił też fakt, że wobec uprawomocnienia się nakazu zapłaty w stosunku do pozostałych pozwanych, odpowiedzialność skarżącej M. M. jest solidarna ze wszystkimi pozostałymi pozwanymi, co powinno znaleźć odzwierciedlenie w treści orzeczenia, zaś Sąd Okręgowy bezzasadnie pominął w tym zakresie pozwaną Spółkę.

Na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił częściowo zaskarżony wyrok we wskazanym wyżej zakresie, zaś w pozostałym zakresie apelację pozwanej, jako bezzasadną, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił.